



CZERWIEC

16

PIĄTEK

Dziś: św. Justyny
Jutro: św. Adolfa, Jol.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.

NARODOWY: K. Morgana „Lśniący strumień”.

NOWY: J. Zawieyskiego „Prawdziwe życie Anny”.

POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki” z Andrzeja Czówny.

LETNI: „Król bridge’a”.

MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane” R. Fauchois.

MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.

KAMERALNY: „Exposé pani ministrów” Krzewińskiego.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Julia kupuje sobie dziecko” z Malicką.

„S.15”: „Baron Kimmel” operetka Waltera Kelle.

ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni”.

BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): w czwartki, piątki, soboty i niedziele „Szczęśliwe małżeństwo” Miłkowskiego Trigera.

INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w „Hapeczka i duchi” — St. Janowskiego

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Strachy”. Na scenie: występy artystów.

ITALIA: „Grzech młodości”.

JURATA: „W cztery oczy” i „Rakieta na Mars”.

LOT: „Pan z milionem” i „Pod maską złoczyńcy”.

KOMETA: „Naga prawda” i rewia.

MARS: „Walka o szczęście” i do datki.

MIEJSKIE — Hipoteczna 8: „Żona i matka”.

NAPOLEON: „Wielka wygrana”.

OLZA: „Na bezbrzeżach” i do datki.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: zmiana repertuaru od 12. czerwca 39 roku „Mocni ludzie”.

PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Wacus”.

PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzie.

PRAGA: „Dla Ciebie senorito” i „Dziewczyna z Nowolipki”.

PRASKIE OKO: „Wierna rzeka” i „Sygnali”.

ROMA: „Korsarze Północy”.

SOKOL: „Skradzione życie” i „Prawdziwy Przyjaciel”.

STUDIO: „Dom Bankowy”.

ŚWIAT: „Cyganka” i „Kochaj i nie płacz”.

tylko KREM
HAJNA
usługa
radykalnie
PIĘGI plany

Sowiety dążą

Do podminowania cywilizacji chrześcijańskiej
pisze „Osservatore Romano”

Sprawa stanowiska jakie zajmie Z. S. R. R. w obecnej sytuacji, kwestia współdziałania Sowieta z mocarstwami zachodnimi bądź przez paki obustronne bądź w zbiorowej gwarancji bezpieczeństwa wywołuje ożywioną dyskusję. Ugrupowania marksistowskie usiłują sugerować, że Sowiety jedynie w imię pokoju chcą wziąć udział w rozgrywce europejskiej. Natomiast pisma katolickie i antykomunistyczne mają wiele zastrzeżeń co do szczerości Z. S. R. R., wskazując że tendencje przewrotów komunistycznych istnieją wyraźnie w polityce Sowieta.

PODMINOWANIE

„Osservatore Romano” podkreśla, pisząc o rokowaniach angielsko - sowieckich, że:

Wielka Brytania musi w tych rokowaniach — (12.V.39.) — brać pod uwagę obiektywną naturę ideologiczną. Całkowity bowiem alians z Rosją oznaczać by mógł aprobatę, albo przynajmniej tolerancję komunizmu, który przecież stanowi antytezę założeń, jakimi kieruje się tak wewnętrzna jak i międzynarodowa polityka brytyjska. Powstaje więc kompleks powodów dla których Londyn nie jest skłonny do zawarcia pełnego aliansu politycznego i militarnego z Sowietami, ograniczając się jedynie do wymiany wzajemnej gwarancji na wypadek napadu Niemiec”.

Na innym miejscu (4.V.39.) „Osservatore Romano” przypomina, że układ z Sowietami oznacza „wprowadzenie w orbitę polityki europejskiej czynnika, który przez swą działalność moralną i polityczną

wybiega daleko poza swe granice geograficzne. Jest to subtelne, lecz dosadne zwrócenie uwagi światu chrześcijańskiemu na konieczność zachowania roztropności i ostrożności w prowadzeniu układów z mocarstwem, które — jak dotychczas — stale wykazywało tendencje do podminowania zasad cywilizacji chrześcijańskiej”.

AKCJA KOMINTERNU

Potrzebę tej roztropności podkreślają i inne organy zachodnio europejskiej prasy katolickiej. Paryska „La Croix” stwierdza, że „normalizacja i pozytywny rozwój stosunków politycznych i gospodarczych z Rosją, zarówno dla Anglii i Francji jak i dla Polski, leży w interesie tych krajów. Ale nie należy zapominać, że Sowiety poza akcją międzynarodową ściśle polityczną i gospodarczą uprawiały do ostatnich czasów propagandę ideową, naruszającą wewnętrzną spójność państw chrześcijańskich. Albo więc Sowiety przeprowadzą rewizję w metodach dotychczasowej swej propagandy komunistycznej i zaniechają przede wszystkim popierania akcji Kominternu, albo też obowiązującą będzie nadal jak najcięższa rezerwa w zawieraniu z nimi układów”.

REWELACJE
„GRINGOIR”

Wielki tygodnik paryski „Gringoire” (11.V.39.) przynosi rewelacje o dawnych zakulisowych dążeniach ze strony Sowieta do nawiązania aliansu z Niemcami. Okazuje się np. że wkrótce po zawarciu paktu między Berlinem a Tokio został wysłany do Niemiec mąż zaufania Stalina, niejaki Dawid Kondelaki w celu przeprowadzenia poufnych rozmów z przedstawicielami Reichswchry i po powrocie do Moskwy oświadczył: „W niedalekiej przyszłości zawrzemy układ z Niemcami”. Sam Stalin — jak cytuję dosłownie „Gringoire” — miał się wyrazić niegdyś do szefa G. P. U. Jęzowa tymi słowami: „Powinniśmy dojść do kompromisu z potęgą wyższego rzędu, jaką dziś stanowią Niemcy narodowo socjalistyczne”.

Problemy obawy przed możliwo-

ścią tajnych układów Sowieta z Niemcami wyrażają inne organy prasy zachodnio europejskiej. Paryski „Le Jour” (5.V.39.) przypomina: „Nikt, nawet wśród zwolenników aliansu z Sowietami, nie może zaprzeczyć, że w r. 1926 został zawarty układ niemiecko - rosyjski o wzajemnej neutralności, i że ten został odnowiony i podpisany przez Hitlera 5 maja 1933 r. i że jest dotąd w mocy”.

Londyński korespondent paryskiego „Figaro” Michel Poberis pisze: „Nie bez przyczyny kanclerz Hitler w ostatnich swych przemówieniach powstrzymywał się od ataków skierowanych przeciw Sowietom. Dotąd wisi nad Europą cień traktatu w Rapallo i możliwość porozumienia niemiecko - rosyjskiego”.

BEZWZGLĘDNA
OSTROŻNOŚĆ

Jeżeli chrześcijańskie mocarstwa zachodnie wykazują rezerwę, w prowadzeniu układów z Sowietami, to tym bardziej musi tę rezerwę stosować Polska, wciąż niegdyś dwa olbrzymie bloki o nastawieniu antychrześcijańskim — komunizm i neopoganizm. Zachowując całą roztropność w pogłębianiu dobrych sąsiedzkich stosunków z ościennymi państwami — Polska winna jednak pamiętać że nikt nie może przewidzieć, jakie wewnętrzne przemiany zajądą w Z. S. R. na wypadek wojny.

„Dyplomatyczna gra Sowieta — pisze londyński „The Universe” — choć dotychczas zwykle pokryta mgłą tajemniczości, przez konieczność dziejową będzie musiała być odsłonięta. Nie wydaje się, żeby Rosja sowiecka mogła osiągnąć jakieś realne korzyści z aliansu z Niemcami narodowo - socjalistycznymi, od których się dziś odwraca największe mocarstwa. I to chyba Moskwa rozumie. Z drugiej jednak strony należy pamiętać o nadziejach Sowieta na wywołanie rewolucji światowej w odmetach wojny europejskiej”.

Widzimy więc, że opinia chrześ-

jańskich państw cywilizacji zachodniej kształtuje się, ze względu na dotychczasową zakonspirowaną taktykę Sowieta, po linii zachowania ostrożności, co dosadnie podkreśla paryski tygodnik „Candidat” (10.V.39.): „Alians z Rosją? Jeżeli mógłby być rzeczywisty, to stanowiłby wiele. Ale ze względu na znane dotychczasowe metody sowieckie jedna była by tylko racjonalna postawa wobec Rosji — to bezwzględna ostrożność”.

Pracownicy skarbowi potępiają
aresztowanie celnika Lipińskiego

Zarząd Okręgowy Celnego Związku Pracowników Skarbowych powołał następującą uchwałę w sprawie aresztowania inspektora celnego w Gdańsku Lipińskiego.

Dnia 10. 6. 1939 r., na terenie w. m. Gdańska ponownie zaszedł burzający fakt bezprawnego aresztowania i pobicia przez rozbestwionych hitlerowców polskiego inspektora celnego Kol. Lipińskiego.

Wobec coraz częściej powtarzających się objawów całkowitego zdżdziczenia obywateli tej części ludności niemieckiej w Gdańsku, która obalamucona złudnymi obietnicami swych przywódców, dąży wszelkimi siłami do umniejszenia odwiecznych praw Polski u ujścia Wisły, posługując się znamiem nam dobrze od wieków bar-



barzyńskimi metodami, celnicy okręgu warszawskiego ZPS potępiają ten haniebny czyn i wyrażają najgłębsze współczucie Kol. Lipińskiemu, zapewniając Kolegów w Gdańsku, że każdy z nas z niemienną twardą wolą jest gotów stanąć na straży w obronie interesów Polski w Gdańsku.

Koledzy - Celnicy w Gdańsku — wierzymy, że te karygodne wybryki nie złamią Waszego hartu.

Zarząd Okręgowy Celnego Z.P.S.

Unieważnienie wyborów
do rady miejskiej we Lwowie

Lwów, 15 czerwca. W lwowskich sferach politycznych krążyły dzisiaj poręczyste pogłoski, jakoby czynnik decydu-

jące powyższą decyzję unieważnienia wyborów do rady miejskiej we Lwowie. Na taką decyzję rządowych czynników miał wpłynąć fakt wniesienia licznych protestów wybor. zarówno przez stronnictwa polskie, biorące udział w wyborach, jak i przez zjednoczony komitet ukraińskich organizacji wyborczych.

Utrzymują dalej, że na okres przejściowy do czasu rozpisania nowych wyborów ma być powołany komisaryczny zarząd miasta. Na stanowisko przyszłego komisarza wymieniane są nazwiska pp.: b. starosty Porembalskiego i wicewojewody lwowskiego dr. Małachowskiego.

Kandydatura dotychczasowego prezydenta miasta dr. Ostrowskiego nie wchodzi w rachubę. Prezydent Ostrowski zrażony bowiem niepowodzeniem akcji konsolidacyjnej, a zwłaszcza niespodziewaną decyzją wyborczą grupy ozonowej z pod znaku narodowych państwowców, zamierza podobno wycofać się na jakiś czas z czynnego życia politycznego.

Wiadomo, że dzięki dywersyjnej akcji wspomnianej grupy, czołowi kandydaci Bloku Chrześcijańskiego w osobach profesorów pp.: dr. Grabowskiego, dr. E. Romera i dr. Nadolskiego w wyborach przepadli. Również grupa pracownicza z czołowym kandydatem posem Rudnickim wyszła na sojuszu z Chrześ. Blokiem jak Zabłocki na mydle i nie przeprowadziła swoich kandydatów. Te „chrześcijańskie” wyczyny — jak mówią we Lwowie — nie pozostały bez wpływu na wiarę społeczeństwa lwowskiego w szumne frazesy tutejszego Ozonu. T. K.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań, Skarbowa 5 — w biurze od g. 10-jej do 13-jej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, przesyła referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego, można załatwiać korespondencję za ich pośrednictwem.

Polacy z zagranicy proszeni są o załączenie zamiast znaczków — międzynarodowe kupony na odpowiedź.

14 tys. miasto na Polesiu potrzebuje je drogerii, składów farb i lakierów, obuwia, cukierni oraz rymarzy, tapiciera, kuśnierza i zegarmistrza.

15 tys. miasto — C. O. P. — potrzebuje: składów żelaza, skór i konfekcji męskiej.

W 20 tys. mieście woj. tarnopolskiego może osiedlić się krawiec męski i damski oraz cukiernik. Potrzeba również zasobniejszego składów bławatów, owocarni, wytwórni wody sodowej, kapelusznika, składów konfekcji męskiej oraz drukarni. Są lokale.

15 tys. miasto woj. tarnopolskiego potrzebuje zasobnego składów żelaza, drogerii, garbarni, fabryki mebli giętych, olejarni oraz krawca, szczerkarza i powroźnika.

W 11 tys. mieście woj. warszawskiego potrzebny jest skład bławatów, naczyń kuchennych, szkła i porcelany.

W powiatowym mieście na Pomorzu nie ma bednarza - Polaka.

Za 3.000 zł. jest do przejęcia (z urządzeniem) wytwórnia galanterii.

W jednym z miast przyłączonych do woj. poznańskiego, potrzeba polskiej hurtowni kolonialnej. Na miejscu wspólnicy z kapitałem 50 tys. zł. Potrzebny fachowiec z pewnym udziałem.

W 14 tys. mieście woj. poznańskiego go nie ma czapnika - Polaka.

W 18 tys. mieście woj. lubelskiego może osiedlić się blacharz instalator, fotograf oraz fryzjer.

14 tys. miasto powiatowe woj. stanisławowskiego potrzebuje rymarza. Poparcie państwowych fabryk.

Miasto powiatowe na Wołyniu po potrzebuje: drogerii, szklarza, zegarmistrza oraz cukierni.

Potrzebny wspólnik do uruchomienia

nia cegielni z kapitałem 6 — 7 tys. złotych.

W 18 tys. mieście woj. krakowskiego można założyć (ewentualnie przystąpić do spółki) skład konfekcji i manufaktury.

Potrzebny wspólnik do zaprowadzonego składów spożywczo - kolonialnego. Kapitał 8 — 10 tys. zł.

W mieście wojewódzkim brak polskiej introligatorni.

Na terenie ziem zachodnich można nabyć z licytacji kilka gospodarstw rolnych. Pilnie!

W jednym z większych miast kresowych jest możliwość otrzymania koncesji na oczyszczanie miasta i wywożenie odpadków.

Można wydzierżawić jezioro o prze strzeni 400 ha. Kapitał do 5 tys. zł. Pilnie!

3 tys. miejscowość woj. kieleckiego potrzebuje polskiego składów bławatów i galanterii. Są lokale.

Do zaprowadzonego przedsiębiorstwa zbożowego potrzebny wspólnik z kapitałem 30 do 40 tys. zł.

W 15 tys. mieście woj. łódzkiego potrzebny skład żelaza (żyd samych sztab żelaza sprzedał w roku 1938 — 375 ton).

Kasa Bezprocentowa Związku Polskiego udziela pożyczek bezprocentowych do wysokości 500 zł. kupcom i rzemieślnikom przesiedlającym się z Wielkopolski do województw centralnych, wschodnich i południowo-wschodnich.

Ponad 500 zł. do 1.000 zł. udziela się przedsiębiorcom z Poznańskiego do przyłączonych od kwietnia 1938 r. 4 powiatów (konińskiego, kolskiego, tureckiego i kaliskiego) do Województwa Poznańskiego.

Wymagane są dwa żyra osób dostatecznie materialnie odpowiedzialnych.

Z.O.M. obejmuje
nowe ulice do oczyszczania

Zakład Oczyszczania Miasta przejmie z dniem 1 października b. r. utrzymywanie czystości i porządku na następujących ulicach: Al. Niepodległości — dalszy ciąg od Odolańskiej do Odyńca, ul. Szustra na całej długości oraz ulicach Barciekiej, Hajoty, Swarzewskiej

na Żoliborzu, na dalszym ciągu Al. Wojska Polskiego od Cytadeli do ul. Skwarczynskiego i Śmiałej.

Ulice te zaliczono do 2 i 3 klasy opłat obniżonych za czyszczenie. W związku z tym powinność naturalna właścicieli nieruchomości położonych przy wyżej wymienionych ulicach zostanie w tym samym terminie zamieniona na opłaty komunalne za oczyszczanie miasta.

Niemcy — zbiegowie
wracają do Polski

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał dziś 24-letni Gu-

staw Hartig, który niedawno zbiegł na teren Rzeszy, gdzie otrzymał pracę w kopalni węgla. Po kilku miesiącach, przymierając głodem, postanowił również nielegalnie wrócić do Polski.

Schwytany, skazany został przez sąd grodzki na 7 miesięcy więzienia.

statnich dniach na zarządzenie władz węgierskich przeprowadzono gruntowną czyszczenie we wszystkich tamt. bibliotekach szkolnych. Usunięto z użytku szkolnego, ukraińskie podręczniki, spalono doszczętnie.

Korespondent w dalszej relacji nadmienia, że podobno ludność Zakarpacia, biorąc pod przymusem udział w paleniu książek — płakała, dając w ten sposób wyraz swego niezadowolnienia, względnie żalu po stracie książek pisanych w ich ojczystym języku. Na miejsce ukraińskich rząd węgierski wprowadził na Zakarpaciu podręczniki w języku rosyjskim.

Węgrzy na Zakarpaciu spalili
ukraińskie podręczniki szkolne

„Nowy Czas” w korespondencji z Zakarpacia donosi, że w o-

Otwarcie V oddziału K.K.O.
m. st. Warszawy

Idąc po linii stałego rozwoju KKO m. st. Warszawy, otwiera swój V Oddział tym razem w śródmieściu przy Al. Jerozolimskiej 41.

Uroczyste poświęcenie oddziału od

będzie się dnia 17 bm. Od dnia 19 b. m. Oddział otwarty będzie dla publiczności od 8.30 do 19.30, a w soboty zaś do godz. 19-jej bez przerwy.

Złóż ofiarę
na F. O. N.

A B C ŻADAC

w kioskach Ruchu
u sprzedawców ulicznych
w urzędach pocztowych